

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2017 r.

**Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w III Wydziale Karnym**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Maciej Jabłoński

**Protokolant:** Lena Szulińska

Przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu w dniach 15.07.2016 r., 07.10.2016 r., 04.11.2016 r., 17.02.2017 r., 07.04.2017 r.

sprawy:

I. **P. K.**

oskarżonego o to, że:

1. w okresie od dnia (...) do dnia (...) we W., w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) we W., po uprzednim podłączeniu się i przełamaniu fizycznych oraz elektronicznych zabezpieczeń systemu szyfrowania pamięci flash dekodowników, świadczył usługi niedozwolone poprzez wydobywanie kluczy parujących i (...) z dekodowników korzystających z systemu dostępu warunkowego dostarczanego przez firmę (...) S.A., które następnie udostępniał klientom swojej firmy w postaci plików skompresowanych na stronie internetowej www(...), czym działał na szkodę (...) S.A. z siedzibą w C. (Szwajcaria) oraz spółki (...) S.A z siedzibą w W.,

tj. o czyn z art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 5 lipca 2002 r. o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym w zb. z art. 267 § 1 i 4 kk z zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 kk

II. **J. K.**

oskarżonego o to, że:

1. od (...) do (...) w M., prowadząc na własny rachunek działalność gospodarczą pod nazwą (...), za pośrednictwem strony internetowej odnoszącej się do prowadzonej działalności gospodarczej, poprzez usługi wydobywania kluczy parujących i (...) (...)” świadczył usługi niedozwolone, jak również udostępniał klucze parujące i (...) swoim klientom,

tj. o czyn z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 5 lipca 2002 r. o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym w zb. z art. 267 § 1 i 4 kk z zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 kk,

**orzeka:**

I. Oskarżonych P. K. i J. K. uniewinnia od dokonania zarzucanych im czynów.

II. Na podstawie art. 640 kpk w zw. z art. 632 pkt 1 kpk kosztami procesu obciąża oskarżycieli subsydiarnych w częściach równych.

# UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie.

Nadawca prywatny sygnału telewizyjnego (...) SA w dacie objętej zarzutami postawionymi oskarżonym świadczył usługę udostępniania szerokiej oferty programów klientom, którzy w tym celu musieli korzystać z urządzenia nazywanego dekoderem. Pozwalało ono na odbiór sygnału telewizyjnego pod warunkiem posiadania przez klienta specjalnej karty. Dopiero taki zestaw czyli dekodery i karta zapewniał działanie dekodera i odbiór programów. Oba te systemy czyli dekodery i karta były dopasowane do siebie w ten sposób, że jeden dekodery współpracował wyłącznie z jedną kartą. Miało to pozwolić na kontrolę ilości odbiorników, na których można było oglądać programy telewizyjne i wyeliminować lub ograniczyć takie sytuacje, kiedy programy odbierała osoba, która nie wykupiła płatnej usługi oferowanej przez (...) SA. Aby zapewnić taki rodzaj współpracy pomiędzy dekodery i kartą oba systemy były połączone zabezpieczeniem elektronicznym zwanym „kluczem parującym” czyli specjalnym szyfrem, za pomocą którego oba systemy „rozpoznawały” wzajemnie swoją tożsamość co pozwalało na współpracę. Autorem i dostawcą tych zabezpieczeń był (...) SA.

P. K. wraz z J. K. oferowali i wykonywali usługę polegającą na usunięciu opisywanego powyżej zabezpieczenia zwaną „wydobyciem klucza parującego”. Dawało to taki efekt, że dana karta mogła współpracować z innym dekodery, niż ten pierwotnie z nią „sprzęgnięty” kluczem parującym. P. K. zbierał oferty i przekazywał urządzenia klientom J. K., który jako dysponujący wiedzą techniczną i informatyczną zajmował się faktycznymi zmianami w obrębie wspomnianych urządzeń.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego J. K. składanych na etapie postępowania przygotowawczego (k- 931-932, 961-962, 992-994,999 akt prokuratorskich, k-555), Oskarżonego P. K. (k- 555), opinii uzupełniającej T. P. (k-570), zeznań świadka P. G. (k- 577-579) oraz dokumentów zaliczonych do materiału dowodowego według wykazu na k-661.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych albowiem treść depozycji procesowych J. K. jest logiczna jasna i zasadniczo zgodna z pozostałym materiałem dowodowym, zaś depozycje P. K. sprowadzające się do stanowiska procesowego jako zbieżne z treścią wyroku nie mogą zostać podważone.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka albowiem są one jasne, uporządkowane i nie ma w nich sprzeczności wewnętrznych a żaden z pozostałych dowodów nie podważał ich wiarygodności.

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie dla uzyskania przejrzystości wyводу należy wskazać na przestrzeń w jakiej poruszał się Sąd. Była ona kształtowana poprzez postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 29 października 2015r (k- 321), który uchylając postanowienie tutejszego Sądu z dnia 1 lipca 2015r i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania zawarł w uzasadnieniu wiążące Sąd I instancji zapatrywania prawne w tym nader istotne co do wykluczenia aby w sprawie zaistniały przesłanki z art. 6 ust.1 ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną. (k-322). Dodatkowo prawomocne postanowienie tut. Sądu z dnia 9 marca 2016r (k-405) eliminuje z zakresu rozpoznania pkt III aktu oskarżenia.

Skutkiem powyższych zdarzeń procesowych Sąd rozpoznawał sprawę w zakresie wyłącznie możliwości przypisania oskarżonym winy w zakresie przestępstwa z art. 267 § 1 i 4 kk (oraz przestępstwa ujawnienia tajemnicy przedsiębiorstwa o czym będzie mowa na późniejszym etapie).

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości sam stan faktyczny. Wszystkie przeprowadzone dowody wskazują jednoznacznie, że oskarżeni współdziałając ze sobą oferowali opisywaną usługę wydobycia klucza parującego czyli umożliwiali odbiór programów oferowanych przez nadawcę posiadaczowi karty na innym dekodery niż przypisany przez nadawcę pierwotnie. Nie ulega też wątpliwości, że w tym celu konieczne było przełamanie zabezpieczeń elektronicznych

czyli odczytanie i dezaktywacja mówiąc w uproszczeniu szyfru, za pomocą którego karta i dekodery wzajemnie się rozpoznawały i komunikowały jak i mechanicznych związanych z samą techniką montowania obwodów elektronicznych. Oskarżeni działali, jak wynika z wyjaśnień J. K. w przekonaniu, że nie łamią prawa. Niezależnie jednak od ich przekonania w dacie czynu nie stanowił on przestępstwa z art. 267kk.

Przestępstwo z art. 267 § 1 kk polega na uzyskaniu dostępu do informacji nie przeznaczonej dla sprawcy, który nie jest adresatem określonej informacji, chronionej zabezpieczeniami przed nieautoryzowanym dostępem. W realiach niniejszej sprawy występuje układ następujący: Informacją jest sygnał telewizyjny, a zabezpieczeniem jest klucz parujący kartę z dekodery. Klucz parujący czyli swoisty szyfr elektroniczny nie jest informacją samą w sobie. Nie on jest chroniony ale sam służy wyłącznie ochronie informacji. Tym samym odczytanie go i zniweczenie jego skuteczności samo w sobie nie niesie jakiegokolwiek korzyści dla użytkownika urządzenia i karty. Pozwala za to na dostęp do innej informacji. Tej, na której zależy użytkownikowi to jest tej dla której w ogóle dokonano wydobycia kluczy parujących czyli sygnału telewizyjnego, dostępnego od takiego wydobycia na innych dekodery. To sygnał telewizyjny, a nie jego zabezpieczenie jest w realiach niniejszej sprawy informacją, do której dociera się przez usunięcie zabezpieczenia. Gdyby zatem przyjąć, że sygnał telewizyjny jest przedmiotem ochrony przewidzianym w przepisie art. 267 § 1 kk to istotnie wina oskarżonych byłaby potwierdzona. Tak jednak nie jest.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.03.2004 ( IV KK 46/04) stwierdził iż: „Istotą występku z art. 267 § 1 kk, jest uzyskanie informacji dyskrecjonalnej, nie przeznaczonej dla sprawcy. Program emitowany w sieci kablowej z natury rzeczy jest przeznaczony dla każdego, kto uści abonament. Tak więc informacje zawarte w tym programie nie są informacjami, które nie są przeznaczone dla potencjalnych odbiorców. Sprawca, który bezprawnie z takich programów korzysta i uzyskuje zawarte w nich informacje nie narusza więc dyspozycji art. 267 § 1 kk lecz godzi jedynie w prawa majątkowe.”

Podobny kierunek myślenia wyznacza uchwała Izby Karnej Sądu Najwyższego z daty nieco wcześniejszej tj. z dnia 22.01.2003 w sprawie I KZP 43/02 „Działanie sprawcy polegające na bezprawnym podłączeniu odbiornika telewizyjnego do sieci kablowej godzi w prawa majątkowe nadawcy programu, nie wyczerpuje jednak znamion przestępstwa z art. 267 § 1 kk”

Na gruncie niniejszej sprawy poglądy te są jak najbardziej aktualne. Wskazuje bowiem konsekwentnie Sąd Najwyższy, że sam sygnał telewizyjny nie jest (jako przeznaczony dla potencjalnych odbiorców) informacją dyskrecjonalną chronioną przez przepis art. 267 § 1 kk. Tym samym uzyskanie dostępu do takiej informacji poprzez przełamanie zabezpieczeń, co nastąpiło wskutek działań oskarżonych także nie wyczerpuje znamion tego przestępstwa i nie jest oczywiście ujawnieniem jej innym osobom ( tutaj posiadaczom zmodyfikowanych przez oskarżonych urządzeń) o czym mówi § 4 omawianego przepisu. Jeżeli zatem klucz parujący jest zabezpieczeniem elektronicznym przed dostępem nieuprawnionych osób ( tych, które nie opłaciły abonamentu) do informacji ( programu telewizyjnego) a oskarżeni dokonywali jego „wydobycia” czyli przełamania tego zabezpieczenia, to ich działanie nie stanowi przestępstwa z art. 267 § 1 i 4 kk.

Nie można bowiem mylić chronionej informacji z zabezpieczeniami, które ją chronią , a które przełamano w realiach niniejszej sprawy. Wydobycie kluczy parujących nie może także być rozpatrywane jako ujawnienie tajemnicy przedsiębiorstwa. Ani bowiem sami oskarżeni nie poznawali żadnej tajemnicy ani jej nikomu nie udostępniali w procesie przełamania zabezpieczeń. Nie jest tajemnicą samo istnienie zabezpieczenia i jego charakter skoro legalność jego przełamania była przedmiotem publicznej wymiany poglądów w przestrzeni elektronicznej. Sam zaś klucz parujący to jedynie ciąg znaków nie niosący ze sobą żadnej konkretnej informacji i sam w sobie nikomu nie przynoszący wiedzy o jakichkolwiek tajemnicach przedsiębiorstwa. Nie był zresztą on użytkownikowi zmodyfikowanego urządzenia na nic potrzebny i nie otrzymywał go od oskarżonych. Jego wartość użytkowa była zatem żadna.

Wobec powyższego nie znajdując argumentów dla uznania oskarżonych winnymi Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

